

Sygn. akt I ACa 637/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Władysław Pawlak
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. (1)**

przeciwko **I. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 1692/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata E. G., Kancelaria Adwokacka w K. ul. (...), kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1 242zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu

w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt : I ACa 637/14

UZASADNIENIE

J. P. (1) w pozwie przeciwko córce I. P. domagał się zasądzenia kwoty 396 991 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Uzasadniając zgłoszone żądanie wskazał , że kwota dochodzona pozwem stanowi sumę środków jakie przeznaczył na zakup dla pozwanej mieszkania przy ul. (...) w K. oraz nakładów jakie poczynił na ten lokal , dostosowując go do zamieszkania i jego wyposażenie.

Twierdził , że w zakresie tej kwoty córka jest bezpodstawnie wzbogacona i winna mu tę kwotę zwrócić tym bardziej , że była zobowiązana do wspólnego zamieszkania z ojcem w tym lokalu i świadczenia mu opieki , której z uwagi na wiek i stan zdrowia , wymaga .

Pozwana była świadoma tego celu , dla realizacji którego powód sfinansował nabycie lokalu oraz ponosił nakłady , równowartości których obecnie się domaga. Wprawdzie nie znalazł on odzwierciedlenia w żadnej, zawartej pomiędzy nimi umowie, tym nie mniej wynikał on z poprawnych relacji , które między nimi przez dłuższy okres wspólnego korzystania z mieszkania panowały.

Córka tego porozumienia nie dochowała i bez uzgodnienia z nim wyprowadziła się z mieszkania , nie świadczy mu opieki , które to zaniechanie jest równocześnie przejawem rażącej niewdzięczności wobec ojca i dodatkowo kwalifikuje zachowanie pozwanej jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W toku sporu powód wskazywał ostatecznie , że na zakup mieszkania [które obecnie zajmuje] przeznaczył sumę 68 456, 89 złotego , a wartość dokonanych przezeń w nim nakładów zamyka się w kwocie 115 000 złotych.

Odpowiadając na pozew I. P. domagała się oddalenia powództwa oraz obciążenia powoda kosztami sporu.

Twierdziła , w pierwszej kolejności , że roszczenie zgłoszone w pozwie o ile wynikało z partycypacji ojca w sfinansowaniu zakupu mieszkania , uległo przedawnieniu albowiem wpłaty te miały miejsce w roku 2000 , a zatem wcześniej aniżeli dziesięć lat przed dniem wniesienia pozwu.

Zaprzeczyła aby otrzymała od ojca jakąkolwiek korzyść , która powinna podlegać na jego rzecz zwrotowi zwracając uwagę , że w mieszkaniu przy ul. (...) , od daty nabycia , powód nieprzerwanie mieszka i to on tego rodzaju korzyści odnosi , w przeciwieństwie do niej , która z przedmiotu swojej własności od 2008 roku nie korzysta. Wyprowadziła się z niego z przyczyn leżących po stronie powoda i ponosić musi w związku z tym lokalem jedynie koszty , w których ojciec , w jakimkolwiek zakresie nie partycypuje.

Zakwestionowała także to , jakoby celem przekazywania środków przez powoda na zakup, a potem urządzenie i wyposażenie mieszkania było zapewnienie sobie od córki opieki. Zwracała uwagę , że w tym czasie była osobą małoletnią , stąd też nie mogła być świadoma takiego celu , którego , nawet później ojciec jej nie oznajmiał. Oceniała także pozwana , że roszczenie winno zostać oddalone dlatego , iż nie da się go pogodzić z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- powództwo oddalił [pkt I],

- zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7 217 złotych tytułem kosztów procesu [pkt II],

Przyznał na rzecz reprezentującego powoda z urzędu pełnomocnika procesowego wynagrodzenie , ze środków budżetowych Skarbu Państwa , określając jego wysokość na podstawie obowiązujących stawek [pkt III sentencji wyroku]

Sąd I instancji ustalił na stepujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 26 stycznia 1993r pomiędzy powodem oraz jego siostrą M. P. (1) i jej mężem doszło do zawarcia umowy o dożywocie w oparciu o którą J. P. (1) przeniósł na małżonków P. prawo własności nieruchomości przy ul. (...) w K., stanowiącej zabudowaną budynkiem mieszkalnym działkę ewidencyjną o numerze (...) i powierzchni 433 m. kw.

Równocześnie nabywcy zobowiązali się do świadczeń określonych w art. 908 §1 kc, beneficjentami ich czyniąc tak powoda jak i jego I. P., naówczas dwuletnie dziecko.

W dniu 28 kwietnia 2000r, za zgodą Sądu Rodzinnego, zastępowana przez matkę małoletnia, M. P. (1) oraz pozostali spadkobiercy po Z. P. zawarli umowę na podstawie której uprawnioną zrzekła się prawa dożywocia obciążającego nieruchomości przy ul. (...), w zamian za dożywotnią rentę na rzecz pozwanej, w kwotach miesięcznych po 550 złotych.

Wcześniej, bo 25 stycznia 2000 r., pomiędzy matką pozwanej J. P. (2), a Budowlaną Spółką Mieszkaniową (...) „ - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., doszło do zawarcia umowy na podstawie której spółka miała wybudować budynek wielomieszkaniowy, oznaczony jako(...) i wyodrębnić w nim lokal mieszkalny, określony jako (...), na drugim piętrze o powierzchni 54 m. kw, składający się z dwóch pokoi, kuchni i przynależności, a następnie przenieść prawo własności do niego na rzecz małoletniej I. P.

Na poczet ceny nabycia, realizując swoje zobowiązania wobec pozwanej z tytułu świadczeń z umowy o dożywocie, zamienionych na rentę, M. P. (1) zapłaciła spółce (...): w dniu 1 marca 2000 r kwotę 15 000 złotych, 23 marca sumę 15 000 złotych, 28 czerwca 15 120 złotych, 14 listopada 3 336,89 złotego, a 2 lipca 2001r 9 368, 61 złotego.

Umową z dnia 1 października 2002r pomiędzy spółką (...) „ oraz działającą imieniem pozwanej jej matką doszło do zawarcia umowy, na podstawie której zbywająca ustanowiła odrębną własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w K. przy ul. (...) o powierzchni użytkowej 53, 3 m. kw, z którym związany jest udział (...)w nieruchomości wspólnej, i sprzedała ten lokal pozwanej za kwotę łączną 161 256, 09 zł, potwierdzając w tym dniu odbiór całej ceny.

Powód chciał aby mieszkanie stanowiło własność córki, a ona była tego świadoma. Liczył także na to, że wspólnie z nią w nim zamieszka.

Z dalszej części ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że władza rodzicielska nad pozwaną była przedmiotem sporu pomiędzy powodem i jego żoną.

W okresie 2006- 2007r, kiedy powód przebywał w zakładzie karnym, pozwana była umieszczona w placówce opiekuńczo - wychowawczej typu socjalizacyjnego, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 25 sierpnia 2006r, w sprawie III Nsm 682/06/ K.

Po opuszczeniu więzienia, w ramach postępowania o rozwód pomiędzy rodzicami pozwanej, bezpośrednio piecza nad nią, naówczas jeszcze małoletnią, została powierzona ojcu, a I. została zwolniona z placówki.

O. zamieszkali w lokalu przy ulicy (...), które do tej pory nieprzerwanie jest zajmowane przez J. P. (1). Ich stosunki w tym czasie były dobre, chociaż córka parokrotnie uciekła z domu.

W 2008r na stałe wyprowadziła się z tego lokalu, zamieszkując ze swoim parterem.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2011r powód wezwał córkę do zwrotu na jej rzecz kwoty obecnie dochodzonej pozwem, wskazując, iż stanowi ona równowartość jego wkładu w nabycie i przystosowanie do zamieszkania lokalu przy ul. (...) w K.. Wskazywał w nim, że w ten sposób chciał zabezpieczyć córkę na przyszłość, a ta dopuściła się wobec niego, opuszczając lokal, rażącej niewdzięczności, nie świadcząc mu opieki i pomocy, której wymaga z i uwagi na wiek i stan zdrowia. Oświadczenie to zostało doręczone pozwanej 27 kwietnia 2011r.

Wartość poczynionych w tym mieszkaniu nakładów związanych z dostosowaniem go do zamieszkania zamyka się w kwocie łącznej 45 249 złotych. Stanowiące wyposażenie mieszkania ruchomości mają wartość 18 200 złotych.

Rozważania prawne rozpoczął Sąd I instancji od stwierdzenia , że powód nie dowiódł w postępowaniu ani tego , że z własnych środków finansował nabycie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K. ani też nakładów , równowartości których domaga się w pozwie. Zwrócił przy tym uwagę ,że kwoty mające wskazywać wysokość obu składowych roszczenia , oznaczone przez J. P. (1), są istotnie zawyżone w porównaniu z tymi , które wynikają z dokumentów wpłat na poczet ceny mieszkania , przedstawionych w postępowaniu oraz niekwestionowanej opinii biegłego ., określają rzeczywisty rozmiar tych pierwszych i dokonanych nakładów.

Dalsza część stanowiska prawnego Sądu I instancji została poświęcona rozważeniu żądania powoda z punktu widzenia jego kwalifikacji jako nienależnego świadczenia.

W ocenie Sądu nawet gdyby przyjąć , że świadczenia takie na rzecz córki, realizował to nie można zasadnie uznawać ich za nienależne w rozumieniu art. 410 §2 kc.

Po pierwsze dlatego , że powód nie zdołał wykazać , że celem świadczenia jakie spełnił było to, aby I. P. zamieszkała z nim w lokalu przy ul. (...) i , w szczególności , otoczyła go opieką na starość . Jakkolwiek tego rodzaju zamiar mógł przyswiescać także powodowi tym nie mniej należy ocenić , że w ten sposób przede wszystkim zamierzał dokonać przysporzenia na rzecz córki po to , by zabezpieczyć ja majątkowo na przyszłość.

Zaakcentował przy tym , iż w chwili dokonywania , jak twierdzi powód , tych wpłat , zaliczanych potem na poczet ceny mieszkania , pozwana była osoba małoletnią , co wyklucza możliwość czynienia jakichkolwiek wzajemnych uzgodnień odnośnie celu dla którego są one dokonywane .

Uznał także Sąd I instancji , że roszczenie o ile wynika ono ze świadczeń na poczet ceny kupna mieszkania jest w znacznym zakresie przedawnione , a odnosi się to do tej jego części , która ma wynika z wpłat , zważywszy na datę wezwania do dobrowolnego spełnienia świadczenia, dokonywanych przed rokiem 2001.

Przechodząc do oceny roszczenie powoda z tytułu nakładów na lokal przy ul. (...), którą to kwalifikację wyraźnie odróżnił od uprzednio omówionej jego części, uznanej jako oparta na żądaniu zwrotu nienależnego ,świadczenia, Sąd I instancji stanął na stanowisku , iż domaganie się ich zapłaty w relacji ojciec - córka jest wykluczone z racji braku ich wymagalności.

Oto bowiem niezależnie czy ocenić te nakłady jako konieczne czy też użyteczne to były one dokonywane przez J. P. (1) na lokal , który sam zajmuje nie mając ku temu tytułu prawnego. Zatem należy go traktować jako posiadacza w złej wierze . Wobec tego , po myśli art. 226 §2 kc możliwość zwrotu ich równowartości na jego rzecz przez właścicielkę mieszkania musi zostać ograniczona wyłącznie do nakładów koniecznych i to tylko o tyle o ile właściciel miał by się bezpodstawnie wzbogacić ich wartością.

Ocena taka , zadaniem Sądu jest możliwa dopiero w sytuacji wydania przedmiotu na który są one dokonane właścicielowi. Nie miała ona , jak dotąd , miejsca , a wobec tego roszczenie powoda , w tym zakresie było w chwili orzekania niewymagalne, co musiało skutkowa oddaleniem powództwa także i w tej części.

Sąd Okręgowy rozważał ponadto czy powództwo nie mogłoby by uwzględnione na podstawie przepisów odwołaniu wykonanej umowy darowizny z powodu rażącego niedbalstwa obdarowanego, szczególnie , że zwrot jej przedmiotu , przy skutecznym jej odwołaniu następuje na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu / art. 898 §2 kc /

Uznał , że taka kwalifikacja roszczenia powoda nie jest usprawiedliwiona , gdy zważyć , że pomiędzy nim a córką nigdy nie doszło do zawarcia takiej umowy. Nie była nią umowa z 26 stycznia 1993r , będąca umową o dożywocie , zawartą nie pomiędzy stronami sporu , powodem i małżonkami P..

Możliwość uwzględnienia powództwa na analizowanej podstawie jest wykluczona także dlatego , iż powód nie wykazał , ażeby córka zachowała się wobec niego rażąco niewdzięcznie , szczególnie , że jak stwierdza Sąd , to zachowanie ojca skłoniło pozwaną do opuszczenia lokalu mieszkalnego przy ulicy (...).

Nadto powód nie zachował terminu wyznaczonego przez art. 899 §3 kc do skutecznego odwołania darowizny gdyż mimo, że akt niewdzięczności wiąże on z wyprowadzeniem się córki z mieszkania oświadczenie o odwołaniu darowizny składa dopiero w kwietniu 2011r, a zatem po upływie roku od daty, kiedy to wyprowadzenie miało miejsce.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach sporu była norma art. 98 §1 kpc.

W apelacji od tego orzeczenia J. P. (1), opierając ją wyłącznie na zarzutach błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia art. 233 §1 kpc w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, obejmując zakresem środka odwoławczego całość rozstrzygnięcia Sądu niższej instancji, domagał w pierwszej kolejności jego zmiany i uwzględnienia żądania pozwu w całości.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Autorka apelacji domagała się również przyznania na jej rzecz kosztów nieopłaconej, nawet w części przez zastępowanego, pomocy prawnej, udzielonej z urzędu.

Ponadto środek odwoławczy zawierał wniosek, aby na wypadek uznania go za nietrafny, nie obciążyć J. P. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

Zdaniem apelującego zarzut dotyczący błędu ustaleń, które Sąd I instancji uczynił podstawą faktyczną wydanego orzeczenia, został zrealizowany poprzez:

- przyjęcie, że powód nie dokonywał wpłat na poczet ceny nabycia lokalu własności pozwanej ani też nie czynił nakładów na to mieszkanie, podchodzących wyłącznie z jego własnych środków finansowych, mimo, że właściwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału procesowego prowadzić powinna do przeciwnej konstatacji i w konsekwencji do uwzględnienia żądania pozwu,

- nietrafne uznanie, iż celem, którego realizacji miały służyć dokonywane wpłaty i czynione nakłady nie było to, by zapewnić sobie przez powoda możliwości zamieszkania w lokalu razem z córką oraz opieki z jej strony mimo, że właściwa ocena faktów ustalonych w sprawie, dawała podstawę do odmiennych tak konstatacji jak ich oceny prawnej z podobnymi, jak wyżej konsekwencjami, w zakresie treści rozstrzygnięcia,

- chybione przyjęcie przez Sąd, że roszczenie jakie skierował on przeciwko córce stało się wymagalne w dacie, kiedy poszczególne wpłaty były dokonywane, podczas gdy o takiej wymagalności można mówić dopiero od chwili, kiedy było dla niego jasne, iż nie zdoła zrealizować celu, któremu świadczenia te miały służyć. Taki wniosek przesuwając okres wymagalności tego świadczenia traktowanego łącznie jako suma wyasygnowanych przez powoda kwot na okres definitywnego wyprowadzenia się I. P. z lokalu przy ul. (...), a to czyni zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną, wbrew ocenie prawnej Sądu niższej instancji, nietrafnym.

Natomiast wada polegająca na naruszeniu normy art. 233 §1 kpc, zaistniała jako konsekwencja nie rozważenia, w sposób wszechstronny, przez Sąd Okręgowy zgromadzonego materiału, miała, zdaniem apelującego, polegać, na wadliwej, ocenie, iż nie zdołał wykazać zachodzenia okoliczności na których opierał swoje roszczenie.

W motywach środka odwoławczego, powtarzając zasadnicze argumenty, składające się na jego dotychczasowe stanowisko procesowe, akcentował to, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego nie można przyjąć, iż jedyną osobą dokonującą wpłat na poczet ceny nabycia mieszkania była siostra powoda - M. P. (1), która potwierdziła, że samodzielnie nie realizowała wpłat na specjalnie utworzone dla potrzeb obsługi tych należności dla spółki - developera - konto w (...) SA. Powód natomiast miał pełnomocnictwo od siostry do dysponowania nim i na dokumentach wpłat, zgromadzonych w aktach, widnieją jego podpisy.

Apelujący zwracał uwagę, że siostra powoda nie uregulowała całej ceny za mieszkanie, powołał się przy tym na pismo spółki (...) „wzywające ją do wyrównania zaległości. W wobec tych faktów, w dalszym ciągu podtrzymywał stanowisko, że wyłącznie z własnych środków zapłacił na ten, cel wskazywana przez siebie kwotę łączną 68 456, 89 złotego

Zaprzeczył też trafności ustalenia oraz wynikającej z niego oceny Sądu I instancji, iż nie przedstawił dowodów na czynienie z własnych środków nakładów na lokal. Podnosił, że skoro poza sporem stron pozostawało, iż w lokalu przy ul. (...) nakłady te zrealizowano, to mógł to uczynić wyłącznie on, a nie właścicielka mieszkania, która naówczas była małoletnia.

Uznawał, że pozwana musiała zdawać sobie sprawę z celu jaki spodziewał się osiągnąć powód dokonując wpłat na poczet ceny mieszkania, a dobre stosunki jakie pomiędzy nimi istniały przez pewien okres wspólnego zamieszkiwania w nim, tylko taka ocenę, wbrew pogładowi Sądu Okręgowego potwierdzają.

Uznając, że roszczenie jakie zgłosił wobec córki nie są, wbrew jej zarzutowi przedawnione, wskazywał, że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg dopiero wówczas, gdy stało się dla niego oczywiste, że cel dla którego dokonywał wpłat na mieszkanie nie zostanie osiągnięty. Stało się to natomiast w czasie, który czyni zarzut I. P. nietrafnym, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu I instancji, wyrażonemu w motywach zaskarżonego wyroku.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz przyznanie na swoją rzecz od przeciwnika procesowego kosztów postępowania przed Sądem II instancji

Rozpoznając apelację Sad Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy J. P. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ukształtowanym na tle wykładni art. 233 §1 kpc, skuteczne postanowienie zarzutu jej naruszenia przez Sąd niższej instancji wymaga wykazania, w odniesieniu do konkretnie oznaczonych przez autora zarzutu dowodów, iż to w jaki sposób dokonał tej oceny nie da się pogodzić z zasadami doświadczenia życiowego i [lub] regułami logicznego rozumowania albo też wnioski jakie wyciągnął z tej oceny dla dokonanych przez siebie ustaleń, są niezgodne z treścią zgromadzonego w sprawie materiału procesowego w ich całokształcie. Nie jest przy tym wystarczające dla uznania tego zarzutu za trafny, by oparty został na polemice polegającej jedynie na przeciwstawieniu opartych na ocenie dokonanej przez Sąd ustaleń z tymi, które strona uważa za odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy, a które są odmienne od przyjętych jako podstawa faktyczna kwestionowanego rozstrzygnięcia.

/ por. bliżej dla przykładu, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r, sygn.. IV CKN 970/00, powołane za zbiorem Lex nr 52753/

Analiza motywów jakimi posłużył się powód by omawiany zarzut uzasadnić wskazuje, że właśnie w ten, nieskuteczny sposób, autor apelacji buduje argumentację mającą go wspierać. Tak umotywowany zarzut należy zatem odeprzeć.

Podzielić w części należy natomiast zarzut błędu w dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleniach. Odnosi się to do tego ich fragmentu, w oparciu o które uznał, iż powód nie dokonywał nakładów na lokal przy ul. (...). (...).

Z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego / k. 352-387 akt / wynika, że nakłady takie, zarówno służące przystosowaniu lokalu do zamieszkania [konieczne] jak i związane z zapewnieniem jego wyposażenia były dokonywane. Zważywszy na nie negowaną w sporze okoliczność, że od daty nabycia mieszkania powód planował zamieszkanie w nim, a co więcej, zamiar ten zrealizował i nadal go zajmuje, przy braku ze strony pozwanej aktywności w zakresie dowodzenia tego, że nakłady te były finansowane z innych źródeł, tak przez jej matkę czy inne osoby, w sytuacji gdy będąc naówczas osobą małoletnią i nie posiadając majątku sama nie mogła ich dokonywać i finansować, zasadnym jest przyjęcie, że dokonywał ich -z własnych środków - J. P. (1).

Ta korekta ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji nie ma jednak znaczenia dla oceny poprawności prawnej kontrolowanego instancyjnie orzeczenia , o czym będzie mowa w dalszej części motywów rozstrzygnięcia.

Nie są natomiast trafne inne argumenty , które apelujący formułuje , by uzasadnić oceniany zarzut.

Chybionym jest argument , iż wada ta została zrealizowana jako konsekwencja przyjęcia przez Sąd , że powód nie dowiódł , iż wpłaty na poczet ceny zakupu mieszkania , udokumentowane dowodami wpłat z roku 2000 i jedna z 2001r / k. 201-208 akt / pochodzą wyłącznie z jego środków. Ustaleniu temu apelujący przeciwstawia własne , przeciwne twierdzenia , za których wiarygodnością ma przemawiać relacja jego siostry - M. P. (1) - złożona w innym / skarbowym / postępowaniu [protokół z 20 października 2005r k. 200akt/ Ma z niej wynikać , iż nie dokonywała wpłat na specjalnie utworzone w tym celu, w banku (...) SA, konto za pośrednictwem którego miało dojść za zapłaty ceny za lokal , należnej spółce (...) „

Treść zeznań powoda jak i ta relacja M. P. (1) nie jest jednak wystarczająca , wbrew ocenie wyrażonej przez apelującego, dla podważenia ustalenia oraz jego oceny prawnej dokonanych przez Sąd niższej instancji , co do tego , iż powód nie zdołał wykazać , że wpłaty te były dokonywane z jego środków finansowych.

J. P. (1) pomija bowiem, w ramach krytyki instancyjnej stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie trzy istotne okoliczności.

Po pierwsze tę , która nie była negowana w sporze , że zgodnie z porozumieniem zakup mieszkania miał być sfinansowany ze świadczenia z tytułu skapitalizowanej renty jaką miała płacić siostra powoda M. P. i spadkobiercy jej męża pozwanej w zamian za zwolnienie nieruchomości przy ul. (...) w K. z obciążenia wynikającego z ustanowionego na rzecz I. P. prawa dożywocia obejmującego tę realność. Większość dokumentów , które , złożone w sprawie, mają te wpłaty obrazować, jest podpisana właśnie przez M. P. (1).

Po wtóre tę , że z treści wskazanych wyżej dokumentów wpłat nie można wyścisnąć zasadnie wniosku , iż środki na wpłaty , których łączna suma i tak nie odpowiada uzgodnionej ze spółką sprzedawcą cenie pochodziły z funduszy ojca pozwanej. To , że na ich części widnieje podpis powoda / ale jedynie na tych potwierdzających wpłaty odpowiednio : z dnia 28 czerwca 2000r na kwotę 15 120 złotych – k. 203 i z dnia 14 listopada 2000 na kwotę 3 336, 89 złotego - k. 204 akt /, będącego pełnomocnikiem siostry w zakresie dysponowania wskazanym wyżej kontem samo przez się nie oznacza , że ocena przeciwna formułowana przez apelującego jest trafna.

Po trzecie tę , która jest przez autorkę środka odwoławczego pomijana w argumentacji wspierającej omawiany zarzut , że poza wezwaniem skierowanym do M. P. ze strony spółki - zbywcy lokalu o uzupełnienie wpłat tytułem uzgodnionej jego ceny , w aktach znajdują się pisma autorstwa ówczesnej żony powoda J. P. (2), skierowane tak do szwagierki jak i do spółki /k.13 i 14 akt/

W szczególności z tego ostatniego , datowanego na 3 lipca 2001r wynika, że zaległość w zapłacie ceny została uzupełniona i to przez J. P. (2) , co zresztą znajduje potwierdzenie także w oświadczeniu spółki (...) „ zawartym w akcie sprzedaży lokalu z dnia 1 października 2002r , w którym kwituje ona otrzymanie całej należności z tego tytułu .

Z treści wskazanych pism tym bardziej nie wynika by to właśnie powód finansował nabycie mieszkania dla córki.

Zatem negowany w ramach tego zarzutów wniosek prawny Sądu I instancji o tym , iż apelujący nie zdołał w sporze dowieść ,że cena kupna lokalu przy ul. (...) w K. została uiszczona przez niego i z jego funduszy należy uznać, wbrew zapatrywaniu powoda wyrażonym w środku odwoławczym, za poprawny.

Chybiona jest argumentacja apelującego upatrująca realizacji tego zarzutu w oznaczeniu przez Sąd Okręgowy początkowego terminu od którego należy uznawać jego roszczenie z tytułu sfinansowania zakupu lokalu za wymagalne.

Powołując się na nią powód nie bierze pod uwagę, że ewentualne błędne jego określenie stanowi i realizuje zarzut naruszenia prawa materialnego, a nie zarzut dotyczący poprawności ustaleń faktycznych w postaci błędu w ich dokonaniu.

Zatem, wyjąwszy te części ocenianego zarzutu, który jako trafny, dotycząc konstatacji odnoszącej się do poczynienia przez powoda nakładów na mieszkanie, spowodował wskazaną wyżej korektę ustaleń dokonanych przez Sąd niższej instancji, pozostała część zarzutu błędu ustaleń oraz w całości zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc jako nietrafne, nie podlegają uwzględnieniu

Taka ich ocena powoduje, że poza wskazanym wyjątkiem, pozostała część ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, jako poprawna i kompletna, zostaje przyjęta przez Sąd Apelacyjny za własną.

Przed przystąpieniem do zasadniczej części rozważań dotyczących oceny prawnej roszczenia zgłoszonego w pozwie, dla uporządkowania wyводу należy na wstępie zauważyć, że dochodzona przez powoda suma miała dwa niezależne od siebie źródła.

Pierwszą jej część stanowiła równowartość wpłat jakich, w ogólnej wysokości 68 456, 89 złotego miał on dokonywać z własnych środków z tytułu zapłaty ceny za mieszkanie przy ul. (...).

Wnosząc o jej zwrot przez pozwaną uznawał to świadczenie jako nienależne albowiem nie został zrealizowany cel, którego realizacji świadczenie to miało służyć, a konsekwentnie identyfikowany przez J. P. z zapewnieniem sobie tak uprawnień do zamieszkania w tym lokalu jak i, w szczególności opieki świadczonej ze strony córki - właścicielki, której wymaga szczególnie obecnie z uwagi na wiek i stan zdrowia. Co więcej podkreślał, że o tym, że cel ten nie zostanie zrealizowany upewniło go zachowanie przyszłej opiekunki, dopiero wówczas gdy w 2008r definitywnie opuściła mieszkanie, dotąd wspólnie przez nich zajmowane, przenosząc się do swojego partnera.

W kontekście takiej identyfikacji czasowej braku realizacji celu spełniania świadczeń należy podzielić stanowisko ojca pozwanej, wyrażone w apelacji zgodnie z którym dopiero od 2008r należy uznawać jego roszczenie o zwrot świadczenia za wymagalne, wbrew zapatrywaniu prawnemu Sądu Okręgowego, który utożsamiał tę cechą roszczenia powoda z datami faktycznych zapłat sum, które łącznie na obecnie dochodzone świadczenie się złożyły. Zważywszy na datę wezwania skierowanego do pozwanej o jego dobrowolny zwrot przed wszczęciem procesu [24 kwietnia 2011 r] nie można uznać za usprawiedliwiony zarzut przeciwniczki powoda, że roszczenie w tym zakresie jest przedawnione.

Nie wpływa to na ocenę poprawności kontrolowanego wyroku, który odpowiada w ostatecznym wyniku prawu.

Wbrew stanowisku apelującego nie zdołał on w postępowaniu wykazać, że celem jakim miało służyć sfinansowanie zakupu mieszkania na rzecz pozwanej było zapewnienie J. P. jej pomocy i opieki w okresie kiedy będzie tego wymagał, a w braku realizacji którego upatruje on obecnie podstawy do zwrotu tego świadczenia jako nienależnego.

Okoliczności ustalone w sprawie dają podstawę do przyjęcia, że nabycie lokalu miało służyć innemu celowi, a mianowicie wyposażeniu majątkowemu pozwanej. Dość przypomnieć, że cena nabycia miała być zapłacona ze środków pochodzących ze skapitalizowanej renty, odpowiadającej uprawnieniom pozwanej z tytułu umowy o dożywocie z 26 stycznia 1993r.

Cel ten został zrealizowany skoro stała się ona właścicielką mieszkania, [z którego, o czym była już mowa, powód nadal, z jej wyłączeniem, korzysta.]

Ma rację Sąd I instancji, wskazując przy tym na poglądy doktryny prawa cywilnego materialnego oraz stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w judykacie z dnia 17 stycznia 2002r, sygn. III CKN 1500/00, publ. OSNC z 2002 nr 11 poz 140, zgodnie z którymi cel świadczenia ma być objęty pewnym wstępnym porozumieniem woli stron co do „ podstawy prawnej świadczenia” nie stanowiącym jednakowoż jeszcze umowy pomiędzy nimi. To porozumienie wskazuje jednak na zgodne, pomiędzy jego stronami przyjęcie, iż odbiorca świadczenia otrzymuje je tylko z uwagi

na ten cel. Tylko zatem w takim przypadku jego zniweczenie czyni to świadczenie nienależnym i podlegającym zwrotowi przez accipiensa na rzecz solvensa w realizacji kondykcji causa data , causa non secuta

/ por. bliżej w tej materii także uwagi W. Serdy w : Nienależne świadczenie - Warszawa 1988r s. 97 i n./

Nie można wykluczyć , że ojcowi właścicielki mieszkania taka , opisana wyżej motywacja przyświecała ale sama tego rodzaju pobudka po jego stronie nie może być utożsamiana z tak rozumianym celem przysporzenia. Wobec nie udowodnienia przezeń , że tylko ten , uświadomiony córce i aprobowany przez nią cel decydował o twierdzonym przezeń przysporzeniu , nie może on skutecznie domagać się zwrotu jego równowartości.

Żądanie powoda , w omawianym zakresie nie może zostać uznane za usprawiedliwione także o ile jego podstawy normatywnej poszukiwać w brzmieniu 898 §2 kc. Zagadnieniem tym zajmował się już uprzednio Sąd Apelacyjny , wyrażając w sprawie I ACa 591/10 , [akta w załączeniu] , stanowisko zgodnie z którym nie doszło pomiędzy stronami sporu do zawarcia umowy darowizny , którą ojciec pozwanej mógłby skutecznie odwołać z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej.

Poza tym , na co zwraca uwagę zasadnie także Sąd I instancji , biorąc pod rozwagę datę jego wezwania o zwrot spełnionego świadczenia , skierowanego do przeciwniczki procesowej , oraz to , że przyczynę odwołania wiąże on ze zdarzeniem z 2008r należy uznać , że nie został zachowany przezeń termin o którym mowa w art. 899 §3 kc, mający charakter terminu zawitego. Jego przekroczenie tym bardziej wyklucza przy takiej jego kwalifikacji , uznanie go za podlegające uwzględnieniu.

Już tylko na marginesie należy uzupełniająco zauważyć , że z uwagi na relacje pomiędzy stronami wynikające z więzów pokrewieństwa , a także obowiązków jakie ojciec miał wobec córki w okresie , kiedy cena zakupu mieszkania była płacona, domaganie się przezeń obecnie tego rodzaju zwrotu, tym bardziej w sytuacji , gdy co najmniej od jesieni 2008r , wyłącznie z wyłączeniem właścicielki , korzysta z całości tego lokalu należy ocenić jako nadużycie przez powoda swojego prawa podmiotowego w warunkach naruszenia zasad współżycia społecznego , co tym bardziej wyklucza możliwość uwzględnienia tej części żądania.

Drugim źródłem roszczenia dochodzonego pozwem są nakłady jakie poczynił ojciec pozwanej na lokal przy ul. (...).

Ich charakter , według ich identyfikacji przeprowadzonej w opinii biegłego złożonej w sprawie , pozwala ich część określić jako nakłady o charakterze koniecznym [o równowartości 45 249 złotych] , a pozostałą , związaną z wyposażeniem lokalu w ruchomości , [o wartości 18 200 złotych] jako inne.

W czasie ich dokonywania powód był posiadaczem lokalu w złej wierze skoro już wówczas musiał sobie zdawać sprawę , iż tytuł własności do niego, przysługuje wyłącznie córce.

Skoro tak to podstawą ich wzajemnego rozliczenia między stronami sporu jest norma art. 226 §2 kc. Powód może się domagać zwrotu ich równowartości od właścicielki tylko w zakresie nakładów o charakterze koniecznym i to tylko o tyle o ile ta bezpodstawnie wzbogaciłaby się jego kosztem.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego , które należy uznać za utrwalone , możliwość skutecznego dochodzenia zwrotu ich równowartości od właściciela przez posiadacza w złej wierze zależy od uprzedniego powstania stanu wymagalności tego roszczenia , który ma miejsce , - niezależnie od rodzaju dokonanych nakładów przez takiego posiadacza - od daty w której następuje faktyczne wydanie przedmiotu właścicielowi.

/ por. w tej kwestii dla przykładu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006r , sygn.. III CSK 3/06 , powołany za zbiorem Lex nr 196597/

Taka sytuacja w rozstrzyganej sprawie nie miała jeszcze miejsca , a przeciwnie powód w dalszym ciągu dysponuje całością mieszkania. Dlatego też ma rację Sąd I instancji , kiedy uznaje , że ta część roszczenia J. P. (1) , jako jeszcze niewymagalna , także podlega oddaleniu.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 410 §2 kc oraz 226 §2 kc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw z art. 108 §1 oraz 391 §1 kpc i wynikającej z niego , dla rozliczenia ich pomiędzy stronami, zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna z tego tytułu pozwanej , wyczerpująca się , przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia , w wynagrodzeniu profesjonalnego jej pełnomocnika , została ustalona na podstawie §6 pkt 7 w zw z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 461]

Sąd nie znalazł przy tym podstaw by uwzględnić zawarty w apelacji wniosek o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanej.

Samo korzystanie z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych przez J. P. nie jest wystarczającym- z woli ustawodawcy wynikającej z normy art. 108 u. k.sc. - argumentem za nie obciążaniem go nimi. Także i charakter sprawy nie przemawia za sięgnięciem w tym zakresie po wyjątkową normę art. 102 kpc , tym bardziej , że sam powód , znając już motywy , które zdecydowały o uznaniu przez Sąd I instancji jego roszczenia za niezasadne , jednak zdecydował o poddaniu wyroku kontroli instancyjnej. Musiał zatem liczyć się z konsekwencjami finansowymi ewentualnej porażki procesowej przed Sądem II instancji , tym bardziej , że już w orzeczeniu Sądu niższej instancji został takimi kosztami obciążony.

Sąd Apelacyjny przyznał na rzecz pełnomocnika powoda, ustanowionego z urzędu, ze środków budżetowych Skarbu Państwa, wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną mu na tym etapie postępowania , ustalając jego wysokość na podstawie §6 pkt 7 w zw z §2 ust.3 i 13 ust.1 pkt 2 powołanego wyżej Rozporządzenia.